



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

Grudzień 2006

18

Rozpoczynamy nowy rok liturgiczny. Biskupi polscy przedstawili nam do rozważenia zachętę św. Pawła Apostoła: „Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu” (1 Kor 1, 26). W kolejnych Wieczorach podejmiemy refleksję i modlitwę, w której będziemy prosić o „światło oczu serca, byśmy poznali, czym jest nadzieja naszego powołania” (Ef 1, 18). Będziemy także wołać do Ducha Świętego. On ma moc odnawiać nas tak, że treścią codziennego życia staje się realizacja osobistego powołania w całym jego pięknie.

POWOŁANI DO ŻYCIA

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

PROWADZĄCY: Dzisiejszy sobotni wieczór otwiera okres adwentu. Przez najbliższe tygodnie będziemy na różne sposoby wołać „przyjdź, Panie Jezu!” Prosimy o przyście Chrystusa, bez którego nie potrafimy odczytać swego powołania, bez którego człowiek nie może zrozumieć samego siebie. Przyzywamy Jezusa, który jest fundamentem naszego istnienia: „Wszystko w Nim zostało stworzone” (Kol 1, 17). Patrzymy na Maryję, która nosi w swym łonie Syna, który jest naszym Życiem.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np.: „Zdrowaś bądź, Maryjo” albo „Gdy klęczę przed Tobą”.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Księgi Rodzaju: „Wtedy to Jahwe Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.” (Rdz 2,7)

PROWADZĄCY: Powołanie to najpierw głos Boga, który woła. Pierwszym powołaniem jest powołanie do istnienia: Słowo Boga wywołuje świat z nicości. Człowiek zostaje powołany jednak do szczególnego istnienia. Bóg obdarza go tchnieniem życia. Stwarza go na swój obraz.

LEKTOR: Z Księgi Rodzaju: „A wreszcie rzekł Bóg: "Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszelkim zwierzęciem naziemnym!" Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił.” (Rdz 1, 26-28)

PROWADZĄCY: Jan Paweł II był obrońcą ludzkiego życia. Wiele miejsca poświęcił nauczaniu o jego wartości. Wsłuchani w słowa Ojca Świętego, przyjrzyjmy

się naszemu powołaniu. Jesteśmy powołani do życia. Nasze życie jest chwałą Pana Boga. Czy umiem to dojrzeć? Czy kocham swoje życie i jestem wdzięczny Panu Bogu za to, że mnie stworzył?

LEKTOR: Z encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II „Evangelium vitae – o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego” (34-35): „Życie zawsze jest dobrem. [...] *Dlaczego życie jest dobrem?* To pytanie pojawia się w całej Biblii i już na jej pierwszych stronicach znajduje trafną i zdumiewającą odpowiedź. Życie, które Bóg daje człowiekowi, jest inne i odrębne od życia wszelkich innych stworzeń żyjących, jako że człowiek, choć jest spokrewniony z prochem ziemi, *jest w świecie objawieniem Boga, znakiem jego obecności, śladem jego chwały.* Na to właśnie pragnął zwrócić uwagę św. Ireneusz z Lyonu w swoim znanym powiedzeniu: "Chwałą Bożą jest człowiek żyjący". Człowiek zostaje obdarzony *najwyższą godnością*, która jest zakorzeniona w wewnętrznej więzi łączącej go ze Stwórcą: jaśnieje w nim odblask rzeczywistości samego Boga. [...]. W opisie biblijnym odrębność człowieka od innych istot stworzonych jest podkreślona zwłaszcza przez fakt, że tylko jego stworzenie zostaje przedstawione jako owoc specjalnej decyzji Boga i Jego postanowienia, by *połączyć człowieka ze Stwórcą szczególną i specyficzną więzią*: "Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam". *Życie* ofiarowane przez Boga człowiekowi *jest darem, dzięki któremu Bóg udziela coś z siebie stworzeniu.* [...] Spośród stworzeń widzialnych tylko człowiek "zdolny jest do poznania i miłowania swego Stwórcy". Życie, którym Bóg obdarza człowieka, jest czymś więcej niż tylko istnieniem w czasie. Jest dążeniem ku pełni życia; jest *zależkiem istnienia, które przekracza granice czasu*: "bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności" (Mdr 2, 23) ”.

WSZYSCY: Trwają w milczeniu, a następnie śpiewają pieśń, np.: „Panie mój, cóż Ci oddać mogę” albo „Wielbić Pana chcę”.

LEKTOR: Z encykliki „Evangelium vitae” (35): „W obliczu bezmiaru wszechświata człowiek wydaje się istotą niewiele znaczącą, ale właśnie ten kontrast wypukła jego wielkość: "Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich [można także tłumaczyć: niewiele mniejszym od Boga], chwałą i czcią go uwieńczyłeś" (Ps 8, 6). *Chwała Boża jaśnieje na obliczu człowieka.* W nim Stwórca znajduje odpowiedź, jak pisze ze wzruszeniem i zdumieniem św. Ambroży: "Zapał zmierzch szóstego dnia i stworzenie świata zakończyło się ukształtowaniem tego arcydzieła, jakim jest człowiek, który sprawuje władzę nad wszystkimi istotami żywymi i jest jakby zwieńczeniem wszechświata, najpiękniejszą spośród wszystkich istot stworzonych. Prawdziwie, powinniśmy zachować pełne bojaźni milczenie, ponieważ Pan odpoczął po wszystkich ziemskich pracach. Spoczął następnie we wnętrzu człowieka, spoczął w jego umyśle i w jego myślach, stworzył przeciw człowieka jako istotę rozumną, zdolną Go naśladować, wzorującą się na Jego cnotach, spragnioną niebiańskich łask. [...] Dziękuję Panu Bogu naszemu za to, że stworzył tak cudowne dzieło, w którym może znaleźć odpocznienie”.

WSZYSCY: Śpiewają pieśń: „Wielbić Pana chcę” albo „Ojczy, chwała Tobie”.

LEKTOR: Z encykliki „Evangelium vitae” (35): „Boskie pochodzenie tego ducha życia wyjaśnia, dlaczego człowiekowi przez całe życie na ziemi towarzyszy poczucie niespełnienia. Stworzony przez Boga i noszący w sobie niezatarty ślad Boga, człowiek w naturalny sposób dąży ku Niemu. Każdy człowiek, wsłuchany w głębokie pragnienia swego serca, musi uznać, że i do niego odnoszą się słowa prawdy wypowiedziane przez św. Augustyna: „Uczyniłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”.

PROWADZĄCY: Człowiek, którego serce jest niespokojne, nie zawsze wie, gdzie szukać prawdziwej pełni. Często próbuje osiągnąć szczęście kosztem prawdziwego dobra, naruszając podstawowe prawo do życia. Dlatego Bóg postawił na jego straży przykazanie: nie zabijaj.

LEKTOR: Z homilii Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszonej w Radomiu (4.06.1991; *czytanie lub głos z kasety*): „Stwórca jest zarazem Najwyższym Prawodawcą, stwarzając bowiem człowieka na swój obraz i podobieństwo, wpisał w jego „serce” cały porządek prawdy, który warunkuje dobro i ład moralny, a przez to jest też podstawą godności człowieka – obrazu Boga. W samym centrum tego porządku leży przykazanie: „Nie zabijaj” – zakaz stanowczy i absolutny, który równocześnie afirmuje prawo każdego człowieka do życia: od pierwszej chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Prawo to w sposób szczególny bierze w obronę ludzi niewinnych i bezbronnych. „Łaknąć i pragnąć sprawiedliwości” – to znaczy czynić wszystko, aby to prawo było przestrzegane, aby żaden człowiek nie stał się ofiarą agresji na jego życie czy zdrowie: aby nie był niewinnie zabijany, torturowany, dręczony, zagrożony. Chrystus w Kazaniu na górze rozszerzy jeszcze zasięg piątego przykazania Dekalogu na wszystkie działania przeciw bliźniemu, zrodzone z nienawiści czy mściwości (nawet jeśli nie posuwają się aż do zabójstwa: „Kto się gniewa na brata swego” – tak mówi Chrystus w Kazaniu na górze)”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w milczeniu.

PROWADZĄCY: Jezus przychodzi na świat, by naprawić to, co zniszczył grzech. Jezus stale przychodzi, by dawać nowe życie. Przychodzi przez Maryję. Rozważając tajemnicę zwiastowania, módlmy się za naszych Rodziców. Polecajmy wszystkich ludzi, którzy pomogli nam spotkać Jezusa. Prośmy też o łaskę dobrego przeżycia Adwentu, o otwarcie serc na przyjęcie Tego, który jest samym Życiem.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca.

JAN PAWEŁ II – APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Człowiek, którego serce szuka pełni życia, doznaje głębokiego niepokoju na skutek grzechu. Pan Jezus mówiąc o grzechach przeciw piątemu przykazaniu napomina nas, że w pewien sposób zabijamy innych już samym gniewem. Trudno jest kochać bliźniego. Drugi człowiek, który niesie nadzieję na poczucie spełnienia, może przynieść rozczarowanie i ból. My sami niejednokrotnie niszczyliśmy życie złym słowem, przekreśleniem drugiego człowieka. Przepraszajmy więc Pana Boga za wszystkie grzechy przeciwko życiu.

WSZYSCY: Po każdym wezwaniu powtarzają: *Przepraszamy Cię, Panie. Można śpiewać kanon: Kyrie, Kyrie, eleison.*

LEKTORZY:

- Boże, Dawco życia, przepraszamy Cię za zło wojen i przemocy, ataków terrorku i prześladowań.
- Przepraszamy za zabójstwa istot niewinnych, za zabijanie poczętych dzieci i osób starszych, za łzy ludzi słabych, niechcianych i krzywdzonych.
- Przepraszamy za grzechy ludzi, którzy pragną używać życia kosztem drugiego człowieka. Przepraszamy też za niszczenie życia przez nałogi.
- Przepraszamy za wszystkie nasze grzechy, za złe zamiary, słowa i czyny, które w ludzkich sercach gaszą nadzieję i radość życia.

PROWADZĄCY: Człowiek nie umie żyć pełnią życia w pojedynkę, w izolacji. Nie może cieszyć się życiem, gdy żyje w napięciu niezgody, niechęci, nienawiści. W tym wszystkim doświadczamy, że o własnych siłach nie potrafimy kochać. Potrzebujemy Zbawcy, który przyniesie nam nowe życie. Prośmy gorąco o Zbawiciela:

WSZYSCY: Śpiewają pieśń: „Niebioso, roś” albo „Spuście nam”.

PROWADZĄCY: Jednocząc się w modlitwie wzywajmy także Ducha Świętego, aby umacniał w nas życie łaski. Prośmy, aby odnowił oblicze ziemi. Błagajmy Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, by nasze rodziny i wspólnoty żyły w jedności i pokoju, na wzór życia Trójcy Świętej.

WSZYSCY: Śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Duchu Święty, odnow oblicze naszych rodzin. Dotknij wszystkich miejscznaczonych śmiercią, którą niesie nienawiść, pogarda, egoizm.
- Duchu Święty, odnow oblicze naszej Ojczyzny. Uczyń ją krajem, w którym broni się każdego ludzkiego życia.
- Duchu Święty, odnow oblicze naszych parafii. Spraw, by była wspólnotą wspomagającą najsłabszych.
- Duchu Święty, odnow oblicze każdej chrześcijańskiej wspólnoty, by ludzie przygnębieni i smutni odnajdywali pośród nas radość i sens życia.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojciec nasz” (tworząc krąg jedności), śpiewają pieśń do Ducha Świętego, np.: „Przybądź, Duchu Święty” lub „Zjednoczeni w Duchu”. O 21.37 wszyscy przez chwilę modlą się w ciszy.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II. Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew, np.: „Totus Tuus, Maria”.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji: www.totustuus.janpawel2.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl